

(II Romanista - D.Moio) Gorąc lata, bliskie w kalendarzu mecze po trzech miesiącach zastopowania i mało czasu na treningi. Dodając do tego stresujące wyjazdy z protokołem anty Covid i mamy świetną receptę na kontuzje. Jednak dieta Fonseci przewiduje szeroką i obfitą kadrę, która wczoraj poddała się piątemu cyklowi testów przed treningami, podzielonymi cały czas na grupy i z zachowaniem odległości, w oczekiwaniu na podpisanie protokołu, który wejdzie dziś w życie. Ogółem jest 28 piłkarzy, którymi trener będzie mógł rotować w dwunastu meczach, które zostały do końca rozgrywek.

Pierwszym, który będzie potrzebował zmiany będzie Pau Lopez. Hiszpański bramkarz doznał mikro złamania lewego nadgarstka w trakcie pierwszych treningów i w pierwszym meczu po wznowieniu może zostać miejsce Mirante. Za plecami włoskiego bramkarza rozgrzewa się Fuzato, który kontynuuje nauki w akademii Savoranigo. W roli środkowego obrońcy jest duży wybór. Podstawowymi są Mancini i Smalling, z Fazio gotowym do podzielenia się swoim doświadczeniem Komendanta. Jego kandydatura do roli podstawowego gracza byłaby jeszcze mocniejsza gdyby Fonseca zdecydował się pokusić o grę trójką w obronie. Zdobyć swoją przestrzeń pragnie też Mert Cetin, który trafił już do serc kibiców Romy swoimi występami z Milanem i Napoli. Formację kompletują Ibanez - który przyszedł w styczniu z Atalanty - i nierdzewny Juan Jesus. Są też możliwości rotacji na bokach obrony. Na prawą po kontuzji kolana wraca Zappacosta i jeśli będzie czuł się dobrze, będzie graczem podstawowym. Za jego plecami jest bardziej Santon niż Bruno Peres. Na lewej stronie wypoczęty Kolarov wydaje się prowadzić przed Spinazzolą.

Nowym nabytkiem Fonseci w środku pola będzie Diawara. Gwinejczyk miał rację, wybierając terapię konserwatywną po kontuzji łąkotki i w ewentualnym finale sezonu to on stworzy parę z Veretout. Pierwszą opcją za jego plecami będzie Cristante, z Villarem, który kandyduje również do gry we fragmentach meczów. Najbardziej przepełnioną formacją jest linia za napastnikiem. W centrum podstawowym graczem jest Pellegrini, podważany przez klasę i doświadczenie Mkhitarjana, który może też grać na skrzydłach. Ze szpitala wyszedł też Pastore, po długim problemie z biodrem i reprezentuje dodatkową alternatywę. Lewa strona będzie zmieniać właściciela, zgodnie z potrzebą świeżości Kluiverta czy klasy Perottiego. Na prawej stronie podstawowym jest Under, ale wszyscy czekają na powrót na boisko Zaniolo. W ataku trzeba mieć nadzieję, że szczęście będzie zawsze wspierało zdrowie Dzeko, ale Kalinic oglądany w Cagliari, przed wybuchem pandemii, pokazał, że jest alternatywa.

Autor: abruzzo